

XII Poniedzia?ek okresu zwyk?ego

Tekst Ewangelii (Mt 7,1-5): Nie s?d?cie, aby?cie nie byli s?dzeni. Bo takim s?dem, jakim s?dzicie, i was os?dz?; i tak? miar?, jak? wy mierzycie, wam odmierz?. Czemu to widzisz drzazg? w oku swego brata, a belki we w?asnym oku nie dostrzegasz? Albo jak mo?esz mówi? swemu bratu: Pozwól, ?e usun? drzazg? z twego oka, gdy belka [tkwi] w twoim oku? Ob?udniku, wyrzu? najpierw belk? ze swego oka, a wtedy przejrzysz, a?eby usun?? drzazg? z oka twego brata. Nie dawajcie psom tego, co ?wi?te, i nie rzucajcie swych pere? przed ?winie, by ich nie podepta?y nogami, i obróciwszy si?, was nie poszarpa?y.

«Bo takim s?dem, jakim s?dzicie, i was os?dz?; i tak? miar?, jak? wy mierzycie, wam odmierz?»

Rev. D. Jordi POU i Sabater
(Sant Jordi Desvalls, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia przypomnia?a mi s?owa Marsza?kowej z Kawalera srebrnej ró?y, Hugona von Hofmannsthal: «Jak ?e w nim wieka ró?nica». To jak robimy jak?? rzecz, sprawia, ?e ulegaj? zmianie ró?ne aspekty naszego ?ycia, zw?aszcza duchowego.

Jezus mówi: «Nie s?d?cie, aby?cie nie byli s?dzeni» (Mt 7,1). Jednak Jezus powiedzia? tak?e, ?e mamy zwróci? uwag? bratu, który grzeszy, i dlatego jest konieczny jaki? rodzaj os?du. ?w. Pawe? w swoich pismach os?dza wspólnot? w Koryncie, a ?w. Piotr Ananiasza i jego ?on? za fa?szywo??. Przyczyn? tego ?w. Jan Chryzostom usprawiedliwia: «Jezus nie mówi, ?e mamy pozwala? grzesznikowi grzeszy?, mamy go napomnie?, lecz nie jako wróg szukaj?cy zemsty, ale jako lekarz który podaje remedium». S?d przecie?, powinien charakteryzowa? si? duchem naprawy, a nie zemsty.

Jednak jeszcze ciekawiej mówi ?w. Augustyn: «Pan nas przestrzega przed s?dem gwa?townym i niesprawiedliwym (...). Pomy?lmy najpierw, czy sami nie

popęnilimy podobnego grzechu; pomyłmy że te jesteśmy sżabi, i [sżdmy] zawsze z intencją sżenia Bogu, a nie nam samym». Widząc bowiem grzech u brata, i myłc o własnych, nie przyjdzie na nas to, co mówi Ewangelia, że sami z belką w oku, zechcemy usuwać drzazgę z oka brata (Por. Mt 7,3).

Jeśli jesteście dobrze uformowani, widzimy rzeczy dobre i że prawie niewiadomie: na ich podstawie dokonujemy osdu. Jednakże fakt dostrzegania wad, biorąc pod uwagę cytowane punkty widzenia pomaga nam w tym jak sżdzimy: pomaga sżdzić nie dla samego sżenia, albo by coś powiedzieć, albo ukryć nasze niedoskonaoci, albo prosto bo tak wszyscy robię. I kończąc, przede wszystkim, miejmy na uwadze sowa Jezusa: «takę miarę, jakę wy mierzycie, wam odmierzę» (Mt 7,2).

Myli na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ludzie daremni to tacy, którzy nie zajmują się własnymi grzechami, aby skupiać się na grzechach innych. Nie szukaję tego, co można by poprawić, ale gdzie by tu ugryę» (więty Augustyn)
- «Nie da się poprawić drugiej osoby bez mioci i bez miosierdzia. Miosierdzie jest jak znieczulenie, które pomaga przyję lekarstwo i zaakceptować naprawę.» (Franciszek)
- «Owocami mioci są radość, pokój i miosierdzie. Miocę wymaga dobroci i upomnienia braterskiego; jest yczliwoć; rodzi wzajemnoć; trwa bezinteresowna i hojna. Miocę jest przyjań i komunie.» (Katechizm Koćcioa Katolickiego, nr 1829)